

Clödie, Coraz Więcej Chcę

Pora wstać, koszmary zmyć
Żeby gnać na złamanie karku byle w przód
By argumenty zbić
W oczy patrzeć wprost
Nie dać się zagonić w kąt, nie śpiewać z cudzych nut
I z prądem iść pod prąd

ref. Życia głód, jak słońce budzi mnie
Wiara w cud, nadzieja, miłość, sen
Coraz więcej chcę
Rozpędzona do utraty tchu
Każdy moment ważny, każdy mój
Coraz więcej ciągle chcę

Myśli tok zakłóca szum
Myli krok, w obojętność, bezimienny tłum
Utrzymać muszę pion
Przejsć spalony most
By wybaczyć wrogom tym co ciągle zemsty chcą
Za kamień chleb i dłoń

Życia głód, jak słońce budzi mnie
Wiara w cud, nadzieja, miłość, sen
Coraz więcej chcę
Rozpędzona do utraty tchu
Każdy moment ważny, każdy mój
Coraz więcej ciągle chcę

Też tak masz, czy wybierasz dzień po dniu
Chcesz o wszystko grać, czy mnie nie chcesz znać
Zamkniesz się na klucz
Życia głód, jak słońce budzi mnie.....